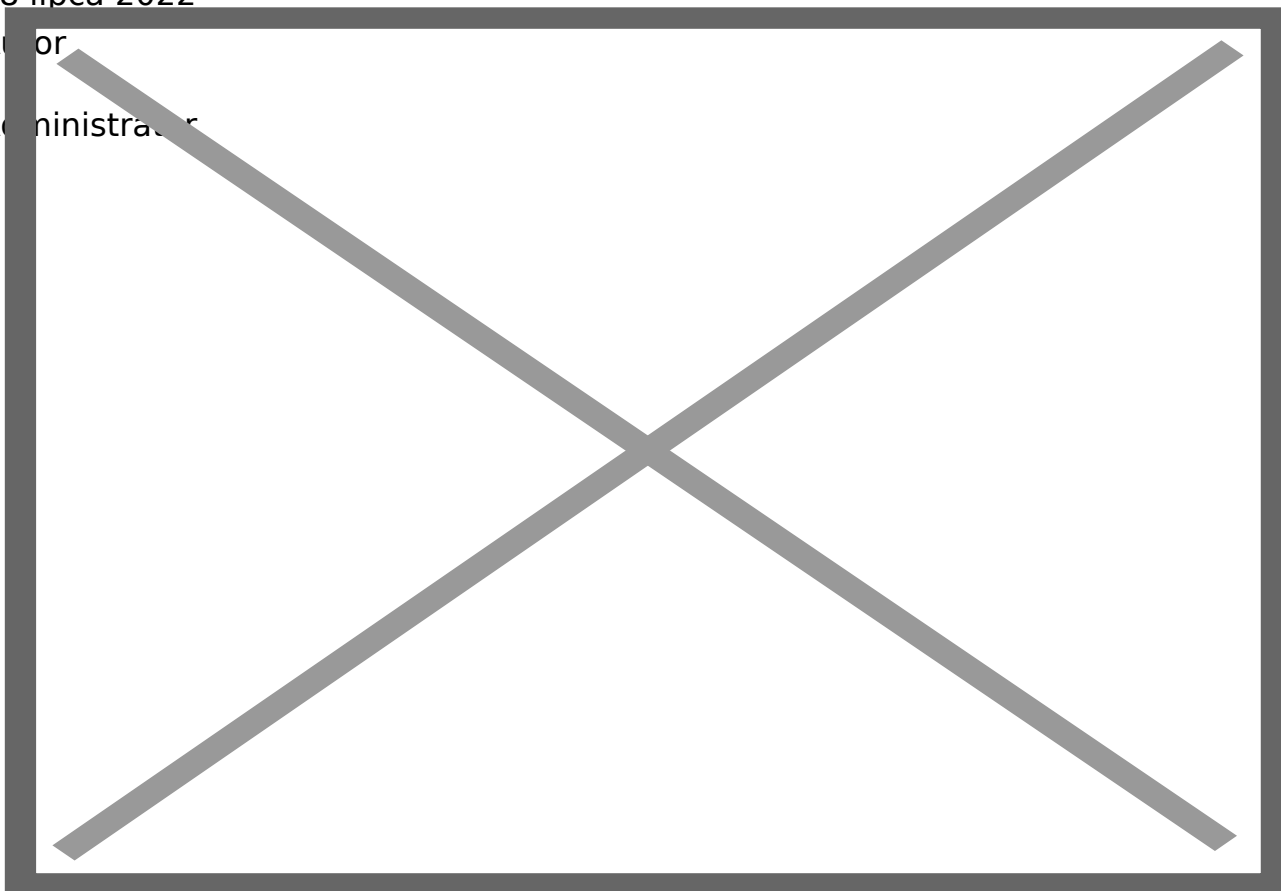


Data publikacji

08 lipca 2022

Autor

Administrator



Wraz z początkiem okresu wakacyjnego Miejski Zakład Zieleni w Pszczynie rozpoczął prace polegające nad oczyszczeniem wiat przystankowych z malunków i napisów. W działania włączyli się także podopieczni Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Pszczynie-Łące.

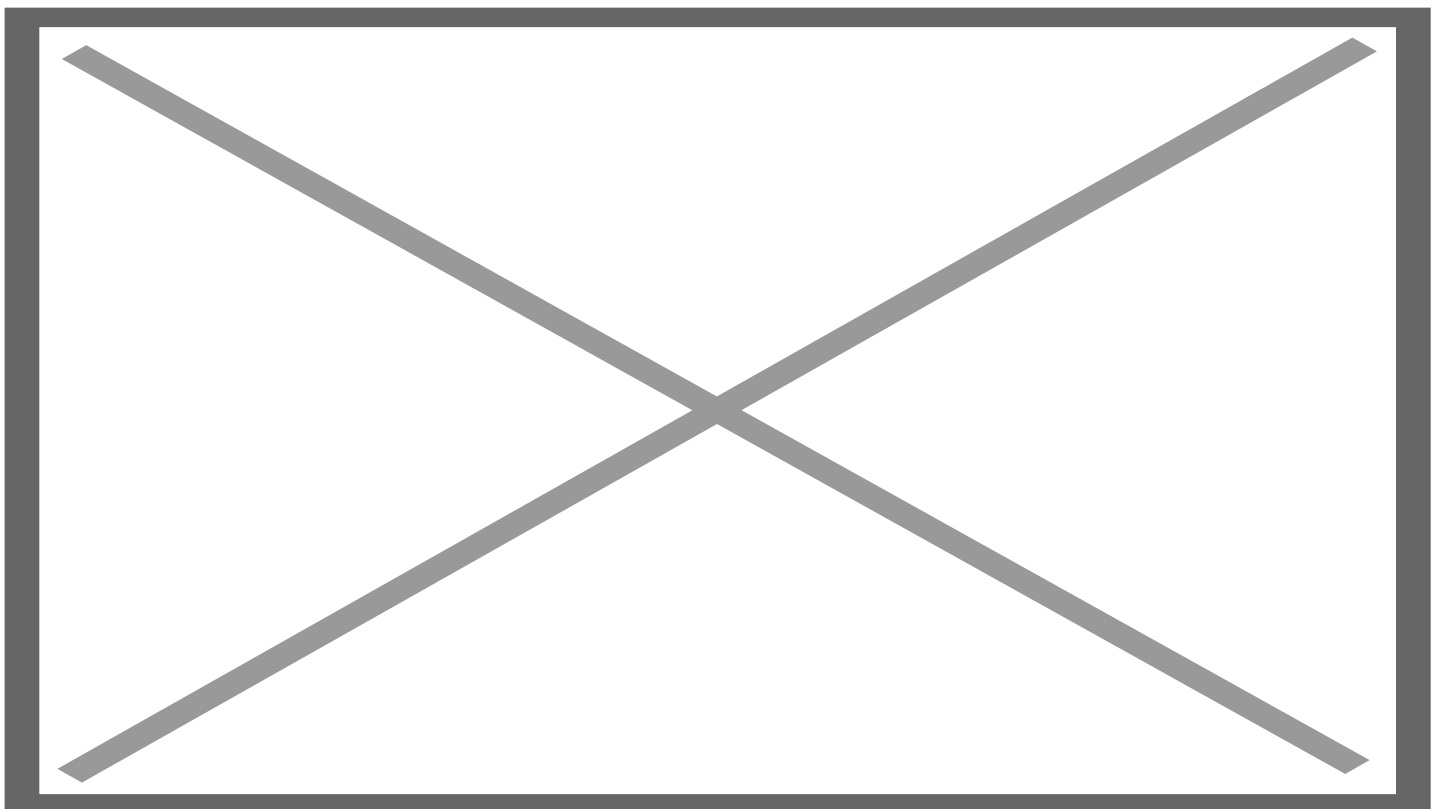
*- Na terenie gminy Pszczyna jest około 60 wiat przystankowych. Każdego roku dodajemy kolejne, stawiamy je w miejscach wskazanych przez mieszkańców. W ubiegłym roku postawiliśmy 14 nowych obiektów, w najbliższych miesiącach będą następne, w Wiśle Małej, Piasku, Ćwiklicach i Pszczynie - mówi burmistrz **Dariusz Skrobol**. Zaznacza, że niestety część z nich jest notorycznie niszczona przez wandalów. - Mimo naszych starań, zaangażowanych środków, pracowników i czasu, wciąż są miejsca, gdzie dochodzi do dewastacji. Najczęściej są to rysunki i napisy, w tym wulgaryzmy. To wszystko wpływa nie tylko na estetykę, ale także poczucie komfortu i bezpieczeństwa pasażerów oczekujących*

na autobus - podkreśla. Burmistrz apeluje do mieszkańców, by wszystkie takie zaobserwowane sytuacje niezwłocznie zgłaszać policji lub straży miejskiej.

O tym jak wygląda sprzątanie wiat opowiada dyrektor Miejskiego Zakładu Zieleni w Pszczynie. - *W tym roku Miejski Zakład Zieleni w Pszczynie przejął prace nad czyszczeniem przystanków. Wcześniej były one zlecone zewnętrznej firmie, a koszt roczny wyniósł około 30 tysięcy złotych. To duży wydatek, dlatego uznaliśmy, że zakupimy maszynę do sprzątania przystanków, która jednorazowo kosztuje około 20 tysięcy złotych, a posłuży przez wiele lat. Będzie to korzystniejsze finansowo i jakościowo* - mówi **Jacek Lebioda**.

Dyrektor Miejskiego Zakładu Zieleni zaznacza, że od dwóch tygodni pracownicy MZZ przechodzą od przystanku do przystanku w mieście i w każdym sołectwie. Dodaje jednak, że w zależności od skali zniszczeń dokonanych przez wandalów skutek czyszczenia może być różny, a część wiat niestety z tego powodu już nadaje się do wymiany.

Jacek Lebioda jest jednak dobrej myśli. - *Mam nadzieję, że coroczne czyszczenie wpłynie na poczucie estetyki naszej gminy* - mówi. - *Jednocześnie zwracam się do mieszkańców z apelem, żeby patrzeć na to co się dzieje w okolicy i żeby pilnować. Każdy z nas chce żyć w otoczeniu czystym, jasnym, przyjemnym. Wymagajmy tego od nas i od innych* - zaznacza.



W sprzątaniu pracownikom Miejskiego Zakładu Zieleni pomagają wychowankowie Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Łące. - *Wraz z podopiecznymi i miastem zorganizowaliśmy akcję czyszczenia przystanków i naprawy infrastruktury - mówi **Maciej Paź**, dyrektor zakładu. - Wychowankowie, którzy dokonywali w przeszłości aktów wandalizmu, teraz mogą zrekompensować swoje winy poprzez prace na rzecz naszego miasta. Dzięki tej współpracy dostrzegają, ile pracy trzeba włożyć w wyczyszczenie takiego muru i - co sami podkreślają - więcej takiego aktu wandalizmu nie zrobią - dodaje.*

Tagi

[Przystanki](#)

[MZZ](#)

[Miejski Zakład Zieleni](#)

[Wszystkie aktualności](#)